



Lampka!

MKR



Zabawy w czasie zajęć

BP

**W tym numerze:**

**Telefon na lekcji (str. 2.)**

**Czy łatwo zapomnieć? (str. 3.)**

**A może sport? (str. 4.)**

**Nowe łazienki w naszej szkole (str. 4.)**

Dla mojej klasy w tym roku organizowane są dodatkowe zajęcia przyrodniczo-językowe.

## Zajęcia językowo-przyrodnicze

Zajęcia są pozalekcyjne. Są one bardzo ciekawe i można się na nich nauczyć wiele ciekawych rzeczy. Jest to mieszanka języka niemieckiego, przyrody i zabaw przy eksperymentach. Na ostatnich zajęciach robiliśmy np. trzy

eksperymenty, między innymi lampkę lawową, której zdjęcie widzicie przy tym artykule. Na takich zajęciach najpierw rozmawiamy, najczęściej poprzez zabawę, a później przeprowadzamy eksperyment lub bawimy ucząc się, oczywiście języka niemieckiego, ale

nie zapominajmy, że są to doświadczenia przyrodnicze i one też są bardzo ważne. Każdy trymestr poświęcamy innej dziedzinie. Na pierwszy trymestr była przeznaczona woda. Jedną lekcję poświęciliśmy tematowi „Co pływa, co tonie?”.

Jedyny minus tych zajęć to taki, że są one po lekcjach i kilka osób to zniechęciło, ale gdyby zobaczyły, co robimy na takim bloku językowym- bo tak się to nazywa, może by im się spodobało i może wróciliby do nas. Cieszymy się, że mamy możliwość rozwijać się w

tym kierunku, ale nie jesteśmy do tego zmuszani i to jeszcze bardziej nas zachęca do przychodzenia na zajęcia. Bardzo podoba mi się blok językowy.

Zuzanna  
Miroslawska

**W naszej szkole obowiązuje zakaz korzystania z telefonu od godziny ósmej aż do zakończenia zajęć. Przepis ten ma za zadanie zrównoważyć czas korzystania z telefonu na rzecz chociażby kontaktów z kolegami.**

## Telefon na lekcji

Od tego zakazu jest pewien wyjątek - za zgodą nauczyciela można użyć swojej komórki w celach edukacyjnych. Czy to ustępstwo jest korzystne i czy dobrze wpływa na pracę uczniów? Telefon, a zarazem Internet, bardzo przydaje się przy opracowywaniu zagadnień wykraczających ponad program. Przykładem może być przygotowanie plakatu dotyczącego kultury jakiegoś kraju. Takiej obszernej wiedzy nie posiadamy, dlatego wtedy Wikipedia czy inne fora stają się dla nas zbawieniem. Kiedy musimy coś takiego zrobić, nauczyciele często pozwalają na zerknięcie do Internetu. Od jakiegoś

czasu można zauważyć, że na potrzeby przeprowadzenia lekcji nauczyciele przygotowują quizy, m. in. na platformie "Kahoot!", gdzie uczniowie dołączają do serwera za pomocą swojego smartfona. W ten sposób nie trzeba już wycinać karteczek z gramami, wystarczy mieć dostęp do Internetu. To bardzo przyjemna forma przyswojenia materiału, a i tu przydaje się telefon. Ustępstwo od zakazu ma też swoje wady. Jeżeli pozwolenie jest nadużywane, ilość sprawdzanych przez uczniów informacji może być większa niż potrzeba, co skutkuje brakiem zaangażowania. Chodzi tu o to, że taka

sama wiedza może znajdować się w podręczniku, jednak ta ukryta jest pośród innych informacji. Taka jednorazowa sytuacja nie wpłynie na nas negatywnie, ale takie ułatwianie sobie życia na dłuższą metę może spowodować lenistwo, bo nie będziemy szukać wiadomości pośród pozostałych, tylko od razu przejrzymy Internet. Problem dotyczy także naszej przyszłości. W liceum nauczyciele raczej nie będą pozwalać korzystać z telefonu na lekcji, nawet w pilnych sprawach. Wtedy będzie liczyć się nasza wiedza i spryt w wyszukiwaniu konkretnych informacji, na przykład z tekstu.

Jeżeli teraz maksymalnie ułatwimy sobie pracę na lekcji, w kolejnych latach utrudni nam to sprawne działanie pod presją czasu. Reasumując, szybkie sprawdzenie potrzebnej rzeczy w Internecie na lekcji jest praktyczniejsze

i szybsze, niż gdybyśmy korzystali z innych źródeł. Patrząc jednak na to w perspektywie kilku następnych lat, może się to okazać bardzo niekorzystne, ze względu na stopniowe ograniczanie takiej możliwości.

Po zgodzie nauczyciela skorzystajmy z okazji, ale pomyślmy też o naszej przyszłości. Przecież telefon nie zawsze będzie przy nas!

Miłosz  
Kaczmarek



Telefony, telefony...

**W życiu natrafiamy na różnych ludzi, tych "dobrych" i tych "złych". Może źle to powiedziałam. Na takich, którym warto jest poświęcić czas i takich, z którymi nie warto nawiązywać większej znajomości.**

## Niektóre sytuacje niełatwo zapomnieć...

Taki człowiek, który wchodzi do naszego życia, daje nam wiele lekcji, z których możemy wyciągnąć wiele wniosków. Nie zawsze są to doświadczenia warte wspomnienia, ale ZAWSZE nas czegoś uczą. Prosty przykład: jeśli znasz kogoś krótki czas i powierzasz mu swoje tajemnice, a on nie utrzymuje ich w sekrecie, to wiesz, że następnym razem nie możesz tak szybko otwierać się przed nowymi znajomościami i musisz nabrać trochę więcej zaufania, zanim powiesz cokolwiek, co jest dla ciebie ważne. Nie możemy wiecznie żyć przeszłością. Nieprzyjemne wydarzenia z poprzednich lat były tylko lekcją, a nie wyrokiem i karą. Jakbyśmy

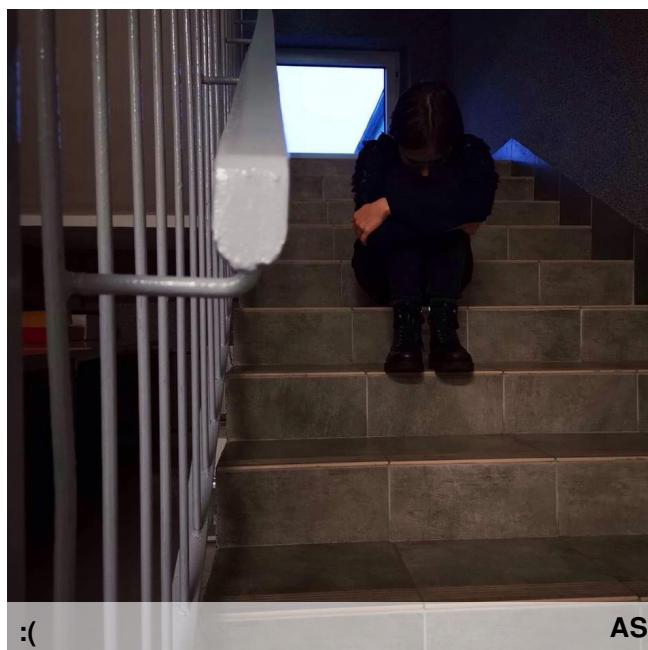
cały czas mieli przejmować się wcześniejszymi zdarzeniami, nigdy byśmy o nich nie zapomnieli. A może czasami warto pamiętać te ważniejsze? W każdym razie wiem, naprawdę wiem, że niektóre sytuacje niełatwo zapomnieć. Ciężko jest wymazać z pamięci coś, co ma dla nas ogromne znaczenie. A co z ludźmi? Ich też bardzo trudno się zapomina. Bywa, że staramy się nie myśleć o tych osobach, ale nasze uczucia na to nie pozwalają. Nasza głowa potrzebuje myśleć o kimś, kto był dla nas wszystkim. Jeśli jakaś osoba nas skrzywdziła, ale jednocześnie była dla nas bardzo, bardzo ważna, a my nie chcemy jej wybaczyć, to nasze serce

za wszelką cenę będzie chciało sprawić, abyśmy zmienili zdanie. Jeśli będziemy się zadrećcać myślami o tym, co zrobimy albo o tym, co ktoś o nas myśli, będziemy bardzo zmęczeni. Nawet od takiego myślenia można być zmęczonym, ale nie tak jak po w-f'ie, tylko psychicznie. Nie będziesz w stanie normalnie się skupić, bo to wszystko będą przerywały te prześladowające wspomnienia. Według mnie o mniej ważnych sprawach zapomina się po czasie, a o tych ważnych i istotnych pamięta się do czasu, gdy się je zrozumie i stwierdzi, że może to bez sensu o nich pamiętać. Tak to jest, że ktoś przypomina nam o czymś albo coś przypomina

Jeśli nie możemy zapomnieć o czymś albo o kimś, to znaczy, że może powinniśmy przemyśleć nasze działania i może ta osoba, o której ciągle pamiętamy, jest wzorem, który nam przypomina o wielu rzeczach. Z drugiej jednak strony jeśli ktoś jest dla nas ważny, to będziemy się martwić o każdy jego krok, każde działanie... Najgorzej jest jednak, kiedy osoba, która

tak wiele dla nas znaczy, o tym nie wie. A dobrze by było, jakby wiedziała, dobrze jest jej o tym powiedzieć. Ale czemu? Jak myślisz? Jeśli jej tego nie uświadomisz, jeśli ona tego nie zrozumie, to całe życie będziesz żałował, że nie powiedziałeś jej tego, o czym od dawna myślałeś. Może już nie nadarzy się taka okazja. Trzeba korzystać z chwili. Naprawdę nigdy nie będzie

odpowiedniego momentu. Zawsze znajdzie się jakaś przeszkoda. A jeśli już zamierzasz wypowiedzieć jakieś słowo, to nie wycofuj się. Będziesz tak przekładał wszystko na później. Jutro powiem. Jutro wreszcie powiem. Nie jutro, nie. Za tydzień. Za miesiąc. Za jakiś dłuższy czas. Może za rok. A może nigdy?  
Amelia Spieć



Większość z nas, między innymi dzieci, bardzo mało się rusza.

## A może sport?

Aktywność fizyczna jest bardzo ważna dla naszego organizmu oraz zdrowia. Ruch powinien być ważny nie tylko dla młodzieży, ale też dla dorosłych. Nawet nie trzeba uprawiać sportu, tylko wystarczy spacer. Pomaga w tym pupil (pies), ponieważ codziennie trzeba z nim wychodzić na długie spacery. Ruch pomaga też w

chorobach, jak brzmi powiedzenie: „Im się dłużej ruszasz, tym dłużej żyjesz”. Nawet zwykła jazda na rowerze może zmienić twoje życie. Jakie sporty uprawiać w zimne dni? Przecież nie zawsze pogoda dopisuje. Jest dużo propozycji, jedną z nich jest jazda na lodzie lub chodzenie na basen. W jakich miejscach można uprawiać

sport w Lubinie? Najszlenniejszym miejscem do uprawiania sportu jest stadion, siłownia czy też sala gimnastyczna. Pamiętajcie, żeby w przyszłości dużo się ruszać i zdrowo odżywiać. Naszym zdaniem ruch fizyczny jest bardzo ważny dla nas wszystkich.

J.M., D.P.



Ruszajmy się!

JZ



Łazienka na parterze

EH

Opiszemy bardzo potrzebne miejsce w naszej szkole a mianowicie - TOALETY.

## Nowe łazienki

Jak już wiemy, podczas wakacji niektóre szkolne łazienki przeszły remont. Teraz znajdują się w nich dwa duże lustra. Zwiększyła się liczba kabin, które są teraz koedukacyjne (czyli nie mają podziału na damskie i męskie). Liczba suszarek i dozowników mydła została zmniejszona z dwóch do jednej. Najważniejszą zmianą są nowe kafelki

na ścianach i podłodze. Ściany zostały ozdobione różnymi obrazkami i wzorami. W pobliżu sali nr 19 znajdują się dwa osobne „pomieszczenia”, czyli damska i męska łazienka. Przed remontem opisywanych wcześniej toalet ta była najczęściej odwiedzana przez uczniów, obecnie nie jest już tak bardzo popularna. W

najnowszych toaletach niestety jest tylko jeden kosz na śmieci, który znajduje się poza kabinami, w przeciwieństwie do toalet w nowej części szkoły. Według nas nowym toaletom dobrze zrobił remont. A wy, co o nich sądzicie?

Amelia Ekiert,  
Monika Żołud

### STOPKA REDAKCYJNA

**Numer zredagowali:** Amelia Spieć, J.M., D.P., Amelia Ekiert, Monika Żołud, Miłosz Kaczmarek, Zuzanna Mirosławska

**Zdjęcia:** Amelia Spieć, Ewelina Hachuła, Magda Kunz-Rapczuk, Beata Petrykowska, Justyna Zaryczańska

**Redaktor naczelna:** Justyna Zaryczańska